

**Sygn. akt III Ca 527/20**

## UZASADNIENIE

**postanowienia zawartego w punkcie 1.**

**wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 12 maja 2021 r.**

W pozwie z dnia 4 stycznia 2015 r. E. J. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 30.000 zł (pozew K.2).

W piśmie procesowym z dnia 14 sierpnia 2019 r. powódka rozszerzyła powództwo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę o dalszą kwotę 6.000 zł ( pismo procesowe K.387-389).

Łącznie więc z tytułu zadośćuczynienia powódka żądała zasądzenia od strony pozwanej kwoty 36.000 zł.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 r. ( sygn. akt I C 31/16) Sąd Rejonowy w Pabianicach zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki z tytułu zadośćuczynienia kwotę 22.000 zł, oddalając powództwo w pozostałej części.

W apelacji od tego wyroku, powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika określiła wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 20.000 zł. Oświadczyła nadto, iż apelacja dotyczy wyłącznie roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części obejmującej roszczenie o zadośćuczynienie przez zasądzenie z tego tytułu kwoty 42.000 zł w miejsce kwoty 22.000 zł ( apelacja K.555-560).

**Sąd Okręgowy zważył,**

**co następuje :**

Apelacja częściowo jest niedopuszczalna. Z jej treści wynika jednoznacznie, że powódka żąda zasądzenia z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 42.000 zł, w sytuacji gdy przed Sądem I instancji – z tego tytułu wносиła o zasądzenie kwoty 36.000 zł. Kwota 6.000 zł więc nie stanowiła przedmiotu pozwu i nie stanowiła przedmiotu rozpoznania przez Sąd I instancji; nie dotyczy jej przeto także rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 3. zaskarżonego wyroku.

Apelacja od nieistniejącego rozstrzygnięcia jest niedopuszczalna i Sąd Okręgowy na mocy przepisu art. 373 § 1 k.p.c. apelację w części obejmującej żądanie zasądzenia kwoty 6.000 zł odrzucił.

**Sygn. akt III Ca 527/20**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt I C 31/16 z powództwa E. J. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 22.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 24.11.2015 roku do dnia 31.12.2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty,
2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 4.636 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 24.11.2015 roku do dnia 31.12.2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1.01.2016 roku do dnia zapłaty,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem kosztów opieki kwotę 3.176 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 04.01.2016 roku do dnia zapłaty,
4. oddalił powództwo w pozostałej części,
5. ustalił, że pozwany winien ponieść koszty procesu w 39% pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu,
6. nie obciążył powódki kosztami procesu od oddalonej części powództwa.

Powódka zaskarżyła opisane orzeczenie w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie ponad kwotę 22.000 zł, a więc co do punktu 1. Rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie przepisów procesowych:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wybiórczej i arbitralnej oceny zebranego materiału dowodowego skutkującej dokonaniem ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym sprawy i zaniżeniem należnego powódce zadośćuczynienia, mimo uznania go za wiarygodny, a w szczególności z:

- a) opinią biegłego neurochirurgii, poprzez oszacowanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na 15% podczas gdy w rzeczywistości wynosił 20%
- b) zeznaniami powódki oraz świadka W. J. na okoliczność stanu zdrowia powódki po wypadku, doznanej krzywdy i cierpień zwłaszcza ich rozmiarów.

2. Naruszeniem prawa materialnego art. 445 § 1 k.c. wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe ustalenie uszczerbku na zdrowiu stojącego w sprzeczności z jej zeznaniami oraz świadka W. J., zbagatelizowaniu cierpień psychicznych oraz fizycznych i rozmiarów doznanej krzywdy, co doprowadziło do rażącego zaniżenia zasądanego zadośćuczynienia. Nadto obrazę zwrotu „sumy odpowiedniej” z powołanego przepisu poprzez uznanie, że w przedmiotowej sprawie przyznana kwota 22.000 zł jest adekwatna.

W oparciu o zarzut skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie kwoty 42.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od 24.11.2015 r. do dnia zapłaty i odsetkami za opóźnienie od 1.10.2016 r. do dnia zapłaty, nadto zasądzenie kosztów procesu za obie instancje wg norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy i uznaje je za własne.

Nie sposób dopatrzeć się w kontrolowanej sprawie obrazy art. 233 § 1 k.p.c., jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie skuteczne postawienie zarzutu naruszenia wskazanego przepisu dotyczącego zasad oceny dowodów - wymaga wykazania, że ocena ta została dokonana w sposób rażąco wadliwy lub oczywiście błędny, uchybiający zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Natomiast sam zarzut nie może ograniczać się jedynie do zaprezentowania własnego przekonania o innej wadze i wiarygodności przeprowadzonych dowodów, czy też przedstawienia własnej wersji stanu faktycznego sprawy (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 roku, sygn. akt II CKN 4/98, niepubl.; z dnia 5 sierpnia 1999 roku, sygn. akt II UKN 76/99, z dnia 14 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 1169/99, z dnia 10 kwietnia 2000 roku, sygn. akt V CKN 17/00, L.). Mając to na uwadze nie sposób zgodzić się aby Sąd błędnie oszacował stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powódki. Wniosek skarżącej o błędnym wyliczeniu procentowego uszczerbku przejawiać miał się w uznaniu, iż według Sądu wyniósł on 15%, podczas gdy zgodnie z opinią biegłego neurochirurgii uszczerbek wyniósł 20%. Choć istotnie opisany biegły opiniujący oszacował uszczerbek na 20%, to skarżąca traci z pola widzenia, że w sprawie wydano jeszcze jedną opinię biegłego ortopedy, który to ocenił trwały uszczerbek wynikający z pkt 90a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r. na 5%, podczas gdy biegły neurochirurg uszczerbek z powołanej podstawy ocenił

na 10%. Tym samym ocena skarżącej, iż Sąd się pomylił jest błędna, bowiem za podstawę swojego rozstrzygnięcia przyjął ustalenia biegłego ortopedy w miejsce neurochirurga co do zakresu uszczerbku jakiego doznała powódka wynikającego z uszkodzenia ruchomości w zakresie rotacji powyżej 20 stopni lub zginania do 50 cm w odcinku piersiowym i lędźwiowym kręgosłupa. Wobec braku ustaleń biegłego ortopedy co do zakresu uszczerbku z urazu zespołu korzonkowego określonego w pkt.94 powołanego rozporządzenia posiłkował się w tym względzie ustaleniami biegłego neurochirurga. W rezultacie oszacował uszczerbek na zdrowiu powódki na 15% kierując się przy tym treścią obu złożonych opinii, a nie jak chce tego skarżąca jedynie opinii neurochirurga. W tym stanie rzeczy należało uznać zastrzeżenia do ustaleń Sądu za chybione.

Na marginesie można jedynie dodać, że wskazywana okoliczność nie jest wyłączną przesłanką na podstawie której Sąd kształtuje swoje stanowisko, co do wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, stanowi jedynie jeden z wielu elementów wpływających na określenie jej rozmiarów. Gdyż samo procentowe określenie uszczerbku na zdrowiu, nie ma ani decydującego, ani nawet podstawowego znaczenia, dla określenia wysokości krzywdy osoby dochodzącej przyznania jej zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c.(por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 6.10.2020 r. sygn. I ACa 584/19)

W rezultacie ingerencja sądu drugiej instancji na płaszczyźnie wysokości zadośćuczynienia zasądzonego przez sąd pierwszej instancji jest zatem możliwa dopiero wtedy, gdy sąd pominął jakieś istotne okoliczności wpływające na szacowanie odpowiedniego zadośćuczynienia lub nie nadał im należytego znaczenia. Skoro wszak pojęcie "odpowiedniej sumy" tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest niedookreślone, to przyjmuje się, że ustawodawca celowo pozostawił sądom pewną swobodę decyzyjną w tym zakresie (tak w powołanym wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie). Natomiast w przedmiotowej sprawie nie można zarzucić Sądowi I instancji aby nie uwzględnił jakichś istotnych okoliczności przy ustalaniu rozmiaru krzywdy powódki, trafnie określił zakres doznanych urazów, oparł się w swoich ustaleniach na złożonych opiniach biegłych z zakresu ortopedii, neurochirurgii, psychiatrii i rehabilitacji medycznej, uwzględnił przy tym zeznania treść zeznań samej powódki oraz świadka. Nie można również podzielić zapatrywań skarżącej jakoby wysokość zadośćuczynienia winna zostać wyliczona o zaprezentowaną kalkulację zgodnie z którą za 20% uszczerbek na zdrowiu oszacowany przez biegłego neurochirurga należy jej się łącznie kwota 50.000 zł zadośćuczynienia, licząc 2.500 zł za każdy 1% uszczerbku. Wskazane żądanie nie znajduje pokrycia w orzecznictwie, gdzie przyjmuje się procentowo określony uszczerbek na zdrowiu stanowi jedynie pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. W związku z czym w każdym przypadku sąd winien brać pod uwagę takie okoliczności, mające wpływ na skalę doznanej szkody jak: istnienie i rozmiar cierpień fizycznych, cierpienia psychiczne, ich intensywność, żal z powodu nieodwracalności utraty zdrowia, wiek poszkodowanego, rodzaj i długotrwałość udzielanej pomocy, skutki w zakresie zdolności normalnego funkcjonowania i życiowych perspektyw itp. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 15.12.2020 r. sygn. I ACa 787/19). Tym samym zaprezentowane żądanie skarżącej jako nazbyt upraszczające problematykę oszacowania zadośćuczynienia należało jednoznacznie odrzucić.

Wobec przyznania przez Sąd zadośćuczynienia na kwotę 22.000 zł, obok wypłaconych już 8.000 zł przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, w rezultacie dając łącznie sumę 30.000 zł, to w realiach rozpatrywanej sprawy należało uznać to zadośćuczynienie za adekwatne do rozmiaru doznanej krzywdy skarżącej, które ustalono uwzględniając wszystkie opisane wcześniej kryteria oceny. Mając dodatkowo na uwadze, że możliwość ingerencji przez sąd odwoławczy w wysokość zasądzonego zadośćuczynienia zachodzi jedynie gdy jest ono zaniżone lub znacząco zawyżone i to w stopniu rażącym. Zatem w ocenie Sądu przyznana kwota mieści się w granicach wyznaczonych przez art. 445 § 1 k.c., a w szczególności nie można stwierdzić aby była ona rażąco zaniżona, w związku z czym roszczenie powódki o podwyższenie przyznanego świadczenia o 20.000 zł nie zasługiwało na uwzględnienie.

Z powołanych przyczyn Sąd Okręgowy kierując się treścią art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orze zono w myśl art. 98 k.p.c. zasądzając na rzecz pozwanego 1.800 zł stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o § 2 pkt.5 w zw. z § 10 ust.1 pkt.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265.).